

## INFORMACJA PRASOWA

### Kajakiem przez Atlantyk? Polak potrafi!

**22.03.2016 - Czy można przepłynąć kajakiem ocean? Czy można zrobić to więcej niż jeden raz? Niemożliwe? A jednak. Aleksander Doba, emerytowany inżynier z Polic wyrusza na kolejną wyprawę transatlantycką. Będzie to już trzecia podróż, ale pierwsza w historii próba pokonania Atlantyku na trasie północnej z kontynentu na kontynent.**



Kajakarz planuje wypłynąć **w połowie maja 2016** roku z **Nowego Jorku**, by po 4 miesiącach dotrzeć do stolicy Portugalii - Lizbony. Wyprawa ma być samodzielna, samotna, bez pomocy z zewnątrz, kajakiem między kontynentami, używając wyłącznie siły własnych mięśni. Taka ekspedycja to kosztowne przedsięwzięcie. Kajakarz musi zakupić m.in.: specjalistyczny

sprzęt, ubezpieczenie, zapewnić odpowiednią logistykę. Największym kosztem jest modernizacja i doposażenie kajaka. **Na dwa miesiące przed Olka podróżą - 14 marca - ruszył projekt społecznego finansowania jego wyprawy na [www.polakpotrafi.pl/olekdoaba](http://www.polakpotrafi.pl/olekdoaba). Po tygodniu na koncie zebranych zostało już 40 000 zł.** To bardzo dobry wynik! Jednak potrzeby są większe. Wyprawę Olka można wesprzeć do 14 kwietnia.

Aleksander Doba ma już za sobą dwie udane transatlantyckie wyprawy kajakiem. Jako pierwszy w człowiek na świecie dwukrotnie przepłynął Atlantyk – najpierw w jego najwęższym miejscu (Senegal – Brazylia), a potem w jego najszerszej części z Europy do Ameryki Północnej. Tym razem jednak płynąć będzie po zimniejszych wodach, gdzie częstotliwość sztormów i ich siła jest większa, co czyni tę wyprawę trudniejszą od wszystkich wcześniejszych.

*„Moje wieloletnie doświadczenie kajakarskie oraz liczne dokonania na różnych wodach Europy i świata, pozwalają mi planować kolejne tak wymagające wyprawy. Przygotowuję się bardzo dokładnie, planuję i opracowuję strategię. Jestem jednocześnie kapitanem i załogą na moim kajaku, muszę więc myśleć o wszystkim. To pewne obciążenie psychiczne, ale mam już w tym wprawę. Jestem optymistą. Nikomu taka wyprawa się nie jeszcze udała, ale... wierzę, że będę pierwszym, który tego dokona, bo przecież Polak potrafi!” - mówi Aleksander Doba.*

Trasę zamierza przepłynąć tym samym oceanicznym kajakiem, który towarzyszył mu już dwukrotnie. Jest to wyjątkowy kajak, wymyślony i zaprojektowany specjalnie z myślą o takich wymagających wyprawach. Powstał w stoczni Andrzeja Armińskiego. Ma dwie podstawowe cechy: jest **niezatapialny i nie może pływać dnem do góry**. Dzięki temu Olek może czuć się bezpieczny.

Trzecia wyprawa transatlantycka będzie dla Aleksandra Doby jego prezentem urodzinowym. Olek skończy w tym roku **70 lat**.

[www.aleksanderdoba.pl](http://www.aleksanderdoba.pl)

<https://www.facebook.com/OloDoba/>

**Kontakt:**

**Fundacja Aleksandra Doby**

Magdalena Czopik

Tel.: + 48 667 170 144

email: [magdalena@aleksanderdoba.pl](mailto:magdalena@aleksanderdoba.pl)